

GŁOS POLSKI

Comité Argentino Central

FRANQUEO PAGADO
Concesión 1544
TARIFA REDUCIDA
Concesión 2045

LA VOZ DE POLONIA
SEMANARIO DE LA UNION DE LOS POLACOS EN LA REP. ARGENTINA

Redacción y Administración:
AVENIDA L. N. ALEM 641
Precio: 1 peso

ROK XXX.

BUENOS AIRES, PAZDZIERNIK 24 OCTUBRE 1952

Nr. 2326

WINCENTY WITOS

22. I. 1874 — 26. X. 1945

"Wiesz była i jest najczelniejszą fundamentem narodu polskiego. W gruncie rzeczy Polska miała się tam tylko, gdzie się ościł chłop polski. Chłop zachował w ostatnich chwilach ziemie, religię i narodowość. To trzy wartości dają podstawę do stworzenia państwa. Bez nich nie moglibyśmy go mieć. Gdzie chłop stracił, tam się podstawa przynależności odrodzenia ostala".

"Musicie baczyć, aby na waszych barkach nie szli do góry niemczyści, krzykliwi ludzie, którzy tak długo koło was tańczyli, jak długo jesteście im potrzebni, a potem tyle się o was troję, co o sprzęt polarny... Jeśli wami jak trzciną poruszają, będzie wiatr każdej demagogii, to wy za wszystkie doświadczenia na waszym ciele dokonywać bardzo drogo zapłacicie".

"Obłączył tak dla mnie trudny obowiązek szefa Rządu w tych czasach (1920 r.), włożyłem weń całą duszę. Nie żałowałem pracy ani trudów, nie zapominając przytem ani na chwilę, że prócz ogromnej odpowiedzialności za państwo, w mojej osobie zostały samogaiowane honor, by i przyjąć tej klasy, której byłem przedstawicielem.

Wiedziałem od pierwszej chwili, że bez masowego udziału ludu w walce, o wygranej wojnie nie ma co myśleć. Do was więc chłopcy zwróciłem się z wzywaniem i apelem abście

szli do szeregów i ratowali Państwo od upadku, kraj od zalewu barbarzyństwa i anarchii. Naród od hańby. Byście choćby najcięższymi ofiarami okupili wojnę i równe prawo do Ojczyzny.

Uścisnęliście wzywając, spełniliście swój obowiązek, a zwycięstwo nad najeźdźcą i niepodległość państwa przepiętowała krwią ofiar przelaną...

Naszego stosunku do państwa nikt i nie może zmienić, ale jako naturalni gospodarze mamy prawo zmienić to co uważamy za złe, usunąć to co szkodliwe... Cierpieć mogą tylko niedołężni i słabi, niewiele znosić tchórzy i podli...

Wiekopomy czyn z roku 1920, twarzą służba społeczeństwu i Ojczyźnie, obowiązek wobec Narodu i przyszłości, opłakane skutki rządów dyktatorskich, krząca straszliwa wymowa faktów i wskazują drogę: — Nie uznajemy żadnej elity ani przywódców. Nie uznajemy żadnych wodzów namaszczonych i narzeczonych. Wiemy, że bez wolnego obywatela nie może być wolnego Narodu. Bez mas ludowych nie może być silnego Państwa. Bez wielkich i głębokich zmian nie może być poprawy. Niech rocznica "Cudu nad Wisłą" będzie sygnałem do walki o te ideały, do walki sprawiedliwej, wytrwałej, aż do zwycięstwa prowadzonej."

(Z odczytu W. Witos w 15 rocznicę "Cudu nad Wisłą")

orderem "Orla Białego", w "obawie o swe życie" — jak mówili — zmuszony jest uchodzić zagranicę.

W 1931 r. na Kongresie Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego — zostaje wybrany presem "na wygnaniu" tegoż stronnictwa. Tuż przed wojną 1939, w przedmiotu śmiertelnej walki o zagrożoną Niepodległość, wraca wraz z W. Korfantyem, ten podszedł wiekiem bojownik do Polski, ofiarując Jej resztę swych sił. Zostają obydwojko po nośnię osadzeni w areszcie.



Wojciech Korfanty umiera 17 sierpnia 1939 r. — Wincenty Witos "urlopowany" ze względu na zdrowotność z więzienia, wraca do Wierchosławia gdzie na swej 18 morgowej zagroździe, dorobku całego swego życia, po staje go wybuch wojny. Po wkroczeniu Niemców, ranny odłamkami bomby lotniczej, zostaje porażony w swoim życiu, wyciągnięty do więzienia. Długie więzienie nie miało na niego złego wpływu. Witos odnowa, niemożliwych nacisków, współpracy z komunistycznym najeźdźcą.

Do ciężko chorego, do Jego chłopskiej zagrody przyjeżdża inny granitowy Polak, niezmierzony Książę Kościółka, ks. kardynał Sapieha. Ostatni magnat Rzeczypospolitej, godny potomek Zamoyjskich i Żółkiewskich, wielki Polak, patriota i nieugięty bojownik o godność Polski, kardynał i kardynał — idzie pod strzechę chłopską by oddać hołd temu, który przez całe życie służył rzetelnie i nieślademnie Polsce i Jej ludowi.

Wtedy ta nie była przypadkiem. Był to symboliczny AKT przekazania odpowiedzialności za losy Narodu i Państwa, z rąk ostatniego przedstawiciela Polski historycznej, w ręce pierwszego kłmnia, budowniczego Nowej Polski — polski narodu polskiego, w którym chłop stanowił warstwę najcięższą, "najczelniejszą jego fundament".

Rola jaką odegrał Witos wśród warstwy chłopskiej — ma do

nosie znaczenie dla sprawy polskiej. Dzięki swemu prawemu charakterowi, nieskazanej czystości polskości, niekropo w a nej żadnej pobocznej wiekami, oraz wybitnym zdolnościami, wywarł on przemożny wpływ na kształtowanie oblicza ideowego wst polskiej. Był on nie tylko przywódcą ale i wychowawcą politycznym

Choćby za pomocą handlu niewolnikami

Trzeba przyznać, że tym razem "Prawda" moskiewska i okazy Kongresu partii komunistycznej napisała prawdę w swoim sensie, a mianowicie nie robiąc z tego tajemnicy, że Związek Sowiecki wśród zwycięstw drugiej wojny światowej był tym, który z niej wywniósł korzyści, bo "dobrze nakreślił swoje granice i otoczył się szprajzajmionymi krajami".

Jak to stworzenie "szprajzajmionych krajów" i otoczenie nimi Związku Sowieckiego zostało przez Moskwę dokonane, nad tym rozwodzić się nie potrzebujemy, podobnie, jak nad samym faktem "dobrego zakreślenia granic", o którym wszyscy wiemy, że urągł i uraga podstawowym zasadom Karty Atlantyckiej. Ale warto w związku z uwagą "Prawdy" podkreślić, że już w czasie wojny — przy ślepiocie politycznej Roosevelta i Churchilla — Stalin zbudoował plan zachodniej w Europie granicy imperium sowieckiego w postaci jak gdyby potężnej fortyfikacji pierwszej na linii Curo-na, drugiej na Odrze i trzeciej na Łabie.

Niewątpliwie przenikliwy dyktator moskiewski wówczas już kombinował, że przeproślenie Niemiec granic okupacyjnych na Łabie umożliwi mu kuszenie Niemców zachodnich i szantażowanie zachodnich mocarstw wygrywanym argumentem zjednoczenia Niemiec, by Związek Sowiecki mógł pod wpływ swój dostać całą środkową Europę i rychlej czy później trzecią swą granicę fortyfikacyjną przesunąć z Łaby na Ren.

O to przesunięcie z Łaby na Ren idzie obecnie wielka gra polityczna Moskwy. Bluffuje się wolne narody zjednoczone perspektywą uniknięcia nowej wojny światowej, jeżeli zachodnia Niemiecka Republika Związkowa odcepi się od mocarstw zachodnich i stopi ze zachodnią sowiecką strefą okupacyjną Niemiec w jedno (rzekomo) neutralne państwo.

A jak bezwzględny nacisk psychiczny wywiera się na Niemców, tego przykładem nowy podstęp, z jakim świeżo z inicjatywy rządu sowieckiego wystąpił wschodnio-niemiecki rząd komunistyczny. Skorzystał on z apelu do niego prezesa niemieckiego zjazdu ewangelickiego dr. Thadden-Trigalla o uwolnienie Niemców jeńców wojennych i cywilnych internowanych, by przyrzec — widocznie w porozumieniu z Moskwą — że uwolnienie jeńców i internowanych, zatrzymanych w Rosji, może nastąpić, ale dopiero po zamianach przez rząd niemiecki w Bonn ratyfikacji umów niemiecko-alleńskich i przeprowadzeniu połączenia Niemieckiej Republiki Związkowej z Niemcami wschodnimi w jedno państwo.

Ten handel jęńcami i internowanymi, handel niewolnikami nie tylko rusza jakakolwiek światło na poziom moralny świata komunistycznego, wychowanego w szkole bolszewickiej, ale dowodzi zarazem, jak nieugiętą jest parcia Związku Sowieckiego w Europie na Zachód. Z tej właśnie ogólnopolitycznej przyczyny interesuje nas Polaków ów charakterystyczny sowiecko-komunistyczny handel nowoczesnymi niewolnikami.

Nowy akt wielkiej gry sowieckiej o otumienienie narodów i uwierzenie przez nie w pokojowe rzekomo zamiary i działania Związku Sowieckiego rozpoczął się w postaci siódmego okresu obrad plenarnych światowej organizacji Narodów Zjednoczonych. Ale decydująca kampania rozegra się dopiero po ogłoszeniu wyniku wyborów prezydenckich Stanów Zjednoczonych. Od tego wyniku zależy wiele, może więcej, niż sobie z tego narazie zdajemy sprawę.

VERUS

Pod znakiem wojny

MARSZ JUIN ZWOLENNIKIEM KONTROFENSYWY

W wywiadzie udzielonym przedstawicielowi "Le Figaro" p. E. Antherieu w Baden-Baden, marsz. juin, który brał udział w manewrach anglo-belgijskich w Westfalii i francuskich nad Renem — oświadczył, że wbrew pogłoskom prasowym nie istnieje żaden plan francuski, ani żaden "plan Speidla", jeśli idzie o obronę Europy zachodniej przed atakiem ze Wschodu, natomiast istnieje ogólny plan sztabu aliantów. W planie tym pomimo konieczności rozważania przede wszystkim obrony w pierwszej fazie, przewidziana jest kontrofensywa w wielkim stylu. Jest ona podstawą strategii alian-

zewnętrzne. Narody wolne nie osiągnęły jeszcze tej cyfry, ale postępy od trzech lat tak w wyposażeniu w materiał nowoczesny, jak też w rozwinięciu ducha współpracy są ogromne. Duński dziennik "Information" twierdzi, że wielkie manewry na zachodnim Bałtyku i Wschodnim Atlantyku oznaczają zwycięstwo "planu gen. Speidla", przewidzianego w razie ataku obrony na brzoza na północ i południe od frontu ataku. Zakończenie manewr wskazuje bowiem wyraźnie na zamiar utrzymania Dunaj jako jednej z bar obronnych, osłanianej od morza i powietrza, natomiast bez poparcia sił lądowych.

Skazania ks. prałata Kaczyńskiego

Prasa szwajcarska informuje, że ks. prałat Zygmunt Kaczyński, b. minister oświaty w rządzie polskim w Londynie i b. dyrektor Katolickiej Agencji Prasowej w Warszawie, który w 1945 r. wraz z Mikolajczykiem powrócił do Polski, skazany został na łajpel rozprawie przez wojewski trybunał w Warszawie na 12 lat więzienia.

Lista "Budowniczych Domu Polskiego"

4440 Sarzyńska Halina	20.-
4441 Marchewicz Eugeniusz	200.-
4442 Zwoliński Henia i Edzio	100.-
4443 Świdarska Stefania	20.-
4444 Tom Polak w San Nicolas (dochoł z obchołu "Cudu nad Wisłą")	40.55
4445 Kolo Lotników	10.-
4446 Ferenc Henryk	50.-
4447 Piotrowski Leon Bogdan	20.-
4448 Spłata zobowiązania	60.-

876.55
Poprzednio wpłynęło 180.151.24

Razem wpłynęło na przedbudowę Domu Polskiego 101.026.79

Wszystkim ofiarodawcom Komitet Budowy Domu Polskiego składa serdeczne podziękowanie.

ZEBRANIE KOMITETU OPINIODAWCZEGO "GŁOSU"
ODBEDZIE SIĘ W ŚRODĘ DNIA 12 LISTOPADA, O GODZINIE 19-00, AV. L. ALEM 641.

La reforma agraria en el Segundo Plan Quinquenal

Con la claridad que le es característico, el presidente de la República, en presencia de un núcleo de periodistas, acaba de formular interesantes declaraciones relacionadas con la vida económica de la Nación, con las realizaciones del Primer Plan Quinquenal y con el real significado de lo que será el Segundo.

«El Plan Económico 1952 —ha dicho el general Perón— se presenta en un año intermedio entre dos planes quinquenales que ya están perfectamente delimitados, y nosotros no hemos querido perder ese año en la evolución económica argentina, a pesar de que se trata, durante, de un escalón, de un campamento de espera para el segundo plan quinquenal, en un año económicamente desfavorable como consecuencia de las cosechas perdidas».

Luego de manifestar que dentro de la evolución económica el primer plan sólo trataba de la recuperación y consolidación industrial, la reforma agraria, y toda la evolución institucional y jurídica que permitiese consolidar la nueva idea en lo económico, en lo político y en lo social, se refirió al segundo plan que es el cumplimiento de eso: terminar la reforma agraria, ganadera, etc., extender la industria a otra consubstancia, primero, en cuanto a la industria médica y a liviana, y extenderse a la industria pesada para la cual hay que resolver el problema industrial de la materia prima.

En cuanto al problema de la agricultura dijo que no es cuestión de ponerse a la obra y hacerlo todo grande y malo. La solución está en que si se desea que sea grande hay que hacerlo chico y bueno, y así se hizo, en efecto. Había en el campo argentino quienes rotaban la tierra, con modo de madera, como mollos que se ha procurado deslazar de nuestras prácticas laborales con lo cual se ha logrado una producción más calificada y a menor costo.

Añadió el primer magistrado que para abaratar los costos y lograr un mejor producto hay que ir a las zonas de gran rendimiento, para lo cual se hará el estudio agrológico del suelo. Al agricultor no hay que dejarlo sembrar en las zonas marginales.

Sin embargo, nadie puede decirle que no siempre allí, razón por la cual, para lograrlo, es indispensable recurrir al crédito agrario. Mecanizar el campo argentino es el objetivo primordial, porque, mientras realizamos nuestra producción en base a la mano de obra, como ésta es tan cara, no pueden bajarse los costos de producción. Además debe considerarse que no es posible pagar menos la mano de obra por cuanto ello sería sumir en la miseria a una enorme masa de trabajadores. De allí que la solución está en la mecanización total de las faenas agrícolas.

Otro de los problemas que se está solucionando el segundo plan de gobierno es el que se refiere a la propiedad de la tierra. El hombre que siembra en tierra ajena necesita un mayor rendimiento. Si lo hace en tierra propia podrá conformarse con un rendimiento del 50%, pero si lo hace en tierra arrendada tendrá que restar de esa porcenta un 25% para pagar al dueño del predio.

Anunció el general Perón que este año tendremos 7.000.000 de hectáreas produciendo y que durante el año próximo tendremos 10.000.000. Y de esta suerte el campo argentino podrá ir pensando en un aumento gradual que podrá llegar a los 40.000.000 de hectáreas. Y todo se logrará con las maquinarias, con los equipos, con la distribución de la tierra, con el abandono de las zonas marginales a la ganadería y la ocupación de las de alto rendimiento para la agricultura.

La reforma es amplia. Dentro de esas realizaciones el año intermedio después de haberse perdido casi tres cosechas.

«Durante este año —manifestó el general Perón— no podemos hacer un esfuerzo exagerado, porque nosotros no firmamos empréstitos».

Todo ha de salir del esfuerzo de los hombres que están abarcando la grandeza nacional. Este año tendremos que contrarrestar. En un campamento de espera que se va a compensar con el grado de felicidad y bienestar que alcanzaremos porque la República seguirá pasando de la antigua economía capitalista a la economía justicialista.

NOVE POJECIA O SYNDYKALIZMIE

(NUEVO CONCEPTO DEL SINDICALISMO)

Równoległe istniejąca między akcją, jaką w kraju naszym rozwijała, z jednej strony czynnik trudowy, a drugiej instytucje syndykalne, nakazuje niezbędnym naświetleniu ich z punktu widzenia zagadnień społecznych, a to z tej racji, że w Nowej Argentynie instytucje te bynajmniej nie są zorganizowanymi grupami robotniczymi, zjednoczonymi w celu przeciwdziałania się i prowadzenia walki przeciw władzom, które zwykły popierać czynniki, których jedynym celem jest wyzysk pracownika. Nie są tymi zorganizowanymi grupami walczącymi z Rządem od chwili, kiedy to władze za swej strony przestały zajmować wrogo stanowisko w stosunku do syndykatów, a wręcz przeciwnie; ustaliły swą działalność broniąc klasy robotniczej przed tradycyjnym uciskiem kapitalizmu.

Należy mieć na widoku, że obrona klas robotniczych w Argentynie nie została podjęta na wzór reformy komunistycznej, mówiąc innymi słowami, nie wyeliminowano wyzysku kapitalistycznego prywatnego po to, aby wyzysk ten zamienić w wyzysk rządowy.

„Justyjalizm” zajęł stanowisko pośrednie; przystąpił swą akcją do współpracy z syndykatem, by osiągnąć wspólną pracę, najwzajemniej cel: dobrobyt narodu. Nie ma więc tutaj żadnej niosły ze strony władz, ani też bezustannej i jednostronnej

walki bez względu na to, czy stronie przeciwnej racji przysługują.

Przez wyznaczenie kapitalizmu przez Rząd Justyjalistyczny funkcji społecznej, działalność tego ostatniego stała się bardziej ludzką, dzięki czemu zarządy zostały brakiem zaufania i nieprzychylności, które do niedawna cechowały robotnika tak indywidualnie, jako też grupowo-gremialnie.

Nie chce tu powiedzieć, że sprawy kapitalistów i pracowników zły się do tego stopnia, że już na zawcze zostały wyeliminowane jakiegokolwiek różnice. Jedynie dzięki bestronczonemu poczynaniu sprawiedliwości poczynił Rząd Generala Perona pozwolił na rozwiązanie różnic w drodze wzajemnego zrozumienia.

Kapitał i praca w Argentynie są naszymi dni spełnia misję dodatkową bez przewagi jednej z drugiej strony. Żadne przedsiębiorstwo nie może powstać bez kapitału — już to ofiarowane przez indywidualum, już też w drodze spółdzielczości, która w naszym kraju stale wzrasta, ani też nie może być na rozwój bez posiadania ramion, któreby zamiary pracy urzeczywistniały.

Syndykalizm rozumiany przez Rząd Justyjalizm jest drogą bardziej prostą do osiągnięcia tej najwzajemniejszej aspiracji, jaka jest współzycie pokojowe narodu.

Dr. Doman Ciechanow

ARGENTYŃSKIE PRZEPISY O ZWIĄZKACH ZAWODOWYCH

Jednym z objawów najbardziej charakterystycznych nowoczesnej sytuacji w Argentynie jest znaczący wzrost wadliwych organizacji pracowniczych. Prawo syndykalne stało się częścią prawa pracy. Syndykaci robotnicze, które utworzył stronę w umowach zbiorowych, które regulują strajki i błąd uisłał w komiesjach polubowych — stały się nie tylko źródłem prawa robotniczego ale i w rezultacie uzyskały olbrzymie znaczenie polityczne.

Związki zawodowe istnieją od dawna, nawet w Argentynie sięgają one czasów kolonialnych, lecz nowoczesny syndykalizm jest stosunkowo młodym. Pierwszą tego rodzaju organizacją w Argentynie był związek kolejarzy zorganizowany w roku 1877 pod nazwą „Fraternidad” i dopiero w roku 1890 powstała pierwsza „Federacja”.

Wiele się od tego czasu zmieniło. Nie zamierzamy tu opisywać historii ruchu robotniczego w Argentynie, wystarczy jednak — na mienić, iż w roku 1910, C.G.T. miało już 270.000 członków, a wszystkie związki robotnicze liczyły wówczas pół miliona członków, już wtedy było blisko dziesięć razy więcej członków.

Nie chodzi tu nam wcale o znaczenie ekonomiczne ani polityczne jakie w obecnym ustroju Argentyny posiadają zawodowe organizacje pracy, ale chodzi wyłącznie o spreżowanie prawne, to jest innymi słowy o przepisy obowiązujące związki zawodowe.

W Argentynie od roku 1945 obowiązują Ustawa, która dokładnie określa to wszystko co dotyczy powstania i działalności związków zawodowych.

Towarzystwo Polskie im. „B. Głowackiego” na Valentin Alsini, c. Gurupayti 2883 urzędza w niedzielę dnia 26 października br., o godz. 17-iej

AKADEMIĘ KU UCCZENIU

ś. p. WINCENTEGO WITOSA

przywódcy Polskiego Stronnictwa Ludowego i trzynokrotnego

premiiera Rządu R.P. — w siódmą rocznicę jego śmierci.

PROGRAM:

1. Powitanie obecnych przez prezesa Tow. p. Jana Golbę

2. Słowo wstępne wygłosi prezes honorowy Tow. p. Stanisław Pyzik

3. Odczyt o życiu i działalności ś. p. Wincentego Witosza — wygłosi p. Michał Wiejkowski

4. Deklamacja: Wiersz Kasprzowska, wygłosi p. Księża Ubogich — p. Bohdan Kawewski

5. Śpiew: „Złoty” S. Szopena i „Pamięłam ciche, jasne dni” Karłowicza — p. A. Leszewska

Na powyższą Akademię zaprasza wszystkich Rodaków dla których postać tego Wielkiego Polaka, Patrioty i Demokracji jest przypomnieniem o ciążących na nas obowiązkach w walce o Polskę Całą, Niepodległą, Suwerenną i Demokratyczną.

Zarząd T-wa „B. Głowackiego”

Kronika Argentyńska

Pisze Dr. R. C.

PODWYŻSZONE HONORARIUM ADWOKACKIE

Obowiązująca od roku 1944 taryfa wynagrodzeń dla adwokatów w Argentynie, została podwyższona. Ustawa, jak ustawa, mówi, której honorarium adwokatów w sprawach wartości od 500 do 5.000 peso wynosi od 19% do 23%, jeśli przedmiot sprawy wynosił wartość wyższą, honorarium wahać się od 20% do 11%. Są to stawki bardzo wysokie. Honorarium, jak słowo to samo wskazuje jest wynagrodzeniem o charakterze specjalnym, w dawnych czasach adwokaci nie mieli prawa występować na sądów przeciwko swym klientom o zapłatę honorarium, moralność jednak uległa zmianie. W wielu państwach europejskich sądy wydają orzeczenia o wysokości honorarium tylko na specjalne żądanie adwokata, w Argentynie dzieje się inaczej tu każdy wrzawia powołanie dotyczące wysokości zażądzonego honorarium, którego stawka obecną wynosi prawie 11% części wartości powództwa.

ARGENTYŃSKIE ŚWIĘTO MORZA

Obchodzone jest uroczystości w Mar del Plata od dnia 2 do 12 października, jest święto wiosenne związane z wyborami „królów morza” pochodzą, mianem, w tym roku odbyły się liczne wycieczki, pokazy artystyczne, jednostki argentyńskie floty wojennej stacjonujące są obecnie w Mar del Plata, gdzie publiczność może je swiadzać. W Argentynie „święto morza” nie jest tak uroczystym jak to miało miejsce w Polsce, istnieją tu jednak wielkie zainteresowanie się morzem i tak poważna instytucja jak „LIGA NAVAL ARGENTINA”, której funkcje są podobne do Ligi Morskiej w Polsce) pociąga już wielkie na tym polu za sobą. W Argentynie „święto morza” ma raczej charakter rozrywkowy zorganizowany przez Zarząd Miasta Mar del Plata dla ścigania większej ilości turystów.

STATYSTYKA UBEZPIECZONYCH

Statystyka osób zaplanych do kas emerytalnych jest niezmiernie ważna, gdyż daje ogólny obraz ilości zatrudnionych. W ten sposób w roku 1951 ogólna ilość osób należących do kas emerytalnych wynosiła 4.139.003,

podczas gdy liczba tych osób w roku 1943 wynosiła 3.312.107, liczby te rzeczywiście obejmują wszystkich pracujących za wyjątkiem służby domowej i rolnictwa, lecz obejmują również pracowników państwowych, kolejowych, dziennikarzy, marynarów, pracowników handlowych i przemysłowych, z tej liczby mniej więcej połowa zatrudniona jest w przemyśle.

Kasy Emerytalne inkasują tytułem składek sumy astronomiczne. W roku 1951 pobrano łącznie \$ 6.741.900.000 peso, z czego 2.737.5 przypadało na wpłaty pracowników i 4.004,4 mil. peso na pracodawców. Oczywiście i obecnie w roku 1952 sumy te będą dużo większe, choćby dlatego iż składki zostały podniesione z 18 proc. na 25 proc. zasadniczej pensji.

Argentyna liczy obecnie 138.134 osób pobierających emeryturę. Kasy emerytalne w roku zeszłym wypłaciły \$ 6.229,2 mil. peso; w ten sposób różnica pomiędzy sumami pobranymi a wypłaconymi wyniosła 460.400.000 peso.

Wpłacana obecnie czwarta część wynagrodzenia pracownika do kasy emerytalnej jest oczywiście wielkim obciążeniem, które w dotkliwy sposób ogranicza dochody pracodawców, tym niemniej nie jest kwestionuje zastrzeżonych praw do pobierania emerytury i istnienie kas emerytalnych jest obecnie koniecznością.

AREZYSTOWANIE PSYCHOLOGA

J. A. Manilla, po skończeniu studiów uniwersyteckich został zaangażowany jako „speaker” radiowy w swej specjalności „psychoanalizy” w jednej ze stacji nadawczych w Montevideo. Wkrótce jednak młody psycholog przenosił się do Buenos Aires, gdzie rozpoczął własną praktykę w dziedzinie wroźbiarstwa. Manilla po biernie zwykłe sto peso za swój horoskop. W krótkim czasie zyskał wielkie powodzenie — miewał po sto klientów dziennie. Lecz głównym źródłem dochodów była klientela zagraniczna, która w drodze listownej zwracała się po poradę. Prawo Argentynie w przeciwnieństwo do wielu krajów zabrania tego rodzaju praktyk astrologicznych i dlatego młody uczonej o niezwykłej kulturze i miłej powierzchowności został aresztowany; był może to stało się to już wówczas gdy Manilla zdołał zarobić większe sumy, które pozwoliły mu nie tylko na słożenie wymaganej kaucji, ale i na opłacenie adwokatów.

dowego, nosi nazwę „Regimen legal de las asociaciones profesionales de trabajadores”; okazali się ona w październiku wspomnianego roku w trybie dekretu (No. 23.852) a następnie dopiero podjęta została do każdej z najważniejszych tektur, która stanowiła część prawa o pracy i (założona, że treść tych przepisów nie jest bardziej znana przez szeroki ogół.

W Argentynie nie istnieje żadna różnica między pracownikiem fizycznym i umysłowym, obie te kategorie podlegają jednemu i tym samym przepisom. Jeśli ustawa wspomina o pracownikach umysłowych (t. j. intelectuales) to mają na myśli zawodów, jakie lekarzy lub adwokatów; a zatem wspomniana powyższa ustawa o związkach zawodowych, która stanowi prawdziwy kodeks „syndykalny” — obejmuje wszelkie rodzaje związków zawodowych osób pracujących bez względu na to czy chodzi o pracę intelektualną czy fizyczną. Związek prawowy syndykalizm obejmuje również zarówno tak kategorie „horyzontalne” (pozio- me) jak i „wertykalne” (pionowe), pierwsze należą do tej kategorii, gdy wszyscy członkowie należą do różnych przedsiębiorstw — ale spełniają te same lub podobne funkcje, jak np. związek pracowników handlowych (Confederación de Empleados de Comercio) — drugie należą do tej kategorii, gdy wszyscy członkowie spełniają różne funkcje, porządku od dyrektora a skończywszy na woźnym — i należą do tej samej organizacji jak np. związek pracowników bankowych.

Istnieją dwa rodzaje związków zawodowych: tak zwane „uznane” posiadające osobowość prawną i osobowość związkową (personalidad gremial) i te które nie posiadają dostatecznej kwalifikacji dla reprezentacyjnej i dlatego nie uzyskują osobowości prawnej. Jedno jak i drugie muszą być „zapisane” w Ministerstwie Pracy, lecz tylko pierwsze posiadają prawo głosu, prawo uznanej reprezentacji.

Ministerstwo Pracy nadaje lub odmawia związkowi uznania. Argentyna, tak jak większość innych państw przyjęła zasadą „Jednostki reprezentacji” zasada ta nosi nazwę „Sindicato Unico” i oczywiście polega na tym, iż jeden tylko związek zawodowy reprezentuje jeden zawód. Ustawa wreszcie określa dokładnie jakim warunkom odpowiadać winien związek, który ubiega się o uznanie i winien posiadać większą ilość członków, wykazać się pewną działalnością z ubiegły czas i być „dostatecznie reprezentacyjnym”; gdy odpowiada tym warunkom i gdy nie jest sprzecznym z innym podobnym już istniejącym, wówczas dopiero następuje udzielenie mu „osobowości” i statut związku ogłoszony być winien w dzienniku urzędowym.

Z chwilą uzyskania „osobowości” związek zawodowy uzyskuje wszystkie prawa, a więc nie tylko prawa wyłączonej reprezentacji, obrony interesów zawodowych, prawo uczestniczenia w zawieraniu umów zbiorowych, prawo pobierania składek ale i prawo obrony interesów indywidualnych swych członków, o czym powini pamiętać wszyscy czytelnicy, gdyż tylko uznany syndyk może, jeśli zechce zainteresowani, bronić ich w razie pokrzywdzenia przez pracodawcę. Związek zawodowy uzyskuje w ten sposób również prawo reprezentacji nie tylko wobec pracodawców, ale i wobec państwa. Inne poszczególne przepisy określają powołanie

przedstawicieli tych związków do różnych komisji, gdzie reprezentacja być może interesy pracowników. Niezależnie od tego wszystkie mają na głównych zasadach jest nadzór kontrola nad skupianiem i wyłanianiem obowiązujących przepisów dotyczących pracy.

W Argentynie istnieje trybunałowy ustrój związków zawodowych, które w różnych instancjach są w „Federacje”, te ostatnie są w „Konfederacje”, „Konfederacje” — jest najwyższą reprezentacją robotniczą.

Argentynska Ustawa o Związkach Zawodowych posiada specjalny dział, który broni „praw syndykalnych”, karze „nadużycia”, które ma być „practicas desleales”, które jak subwencje pracodawców, są wywołane represji wobec robotników t. j. Trudno byłoby tu nie wspomnieć o amerykańskim prawie „Fair Labor”, które ciągle jest jeszcze przedmiotem dyskusji, polegającej na tym, że daleko daleko od prawa państwa związków zawodowych, czy może zabronić pracodawcom przyjmowania robotników, którzy nie są członkami związku (closed — shop) lub zmniejszenia robotników do zaplania się z związku, lub prawa żądania pozwolenia pracy dla robotników, którzy uchylą się od płacenia składek na rzecz związku zawodowego. Różnice trybunałowe tych zagadnień zaprzeczają nam bardzo daleko, organizmy się tylko do ram ustawy argentyńskiej, która nie jest słuszną ci pomija te sprawy.

Ustawa argentyńska wyraźnie przyznaje „akcję polityczną” syndykatów: Związki Zawodowe nie jest patryj polityczny” istnieją niekiedy państwa, które wyraźnie zabraniają działalności politycznej jak to ma miejsce np. we Francji. Także jest jednak niechczeniem. Prawo argentyńskie (jeśli chodzi o ustawę) obratło drogę pośrednią, artykuł II ustawy zezwala syndykatom „uczestniczyć w pewnych okolicznościach w akcjach o charakterze politycznym (participar circunstancialmente en actividades politicas), lecz w żadnym wypadku nie może prowadzić stałej akcji politycznej, gdyż w tym wypadku powinien podlegać obowiązkowi przepisom o partiach politycznych, tak przynajmniej broni błądząca w tej chwili w mocy ustawa z roku 1945. Wiele się od tego czasu zmieniło, weszła w życie konstytucja z roku 1949, która w artykule 33-cim zagwarantowała pracownikom prawa syndykalne, wprowadziła prawa pracujących; wyszła by to do tylko częściowo przewidziane w ustawie z roku 1945. Zręć jednak poszło w innym kierunku i jedne z nowoutworzonych prowincji uzyskały członkowie związków zawodowych prawa wyboru własnych przedstawicieli do miejscowych władz ustawodawczych — to jest chyba najwskazywaniem dowodem posiadłości praw politycznych.

Na zakończenie należałoby wspomnieć o tak zwanych związkach zawodowych o charakterze mieszanym, skupiającym zarówno pracowników i pracodawców. Związki te powstały w końcu zeszłego stulecia, jako przeciwdziałanie zasadzie walki między kapitałem i pracą, jako idea idea chrześcijańska; były to pierwsze próby „syndykalizmu katolickiego” i „Cuadragésimo Año” Wierząc, że kapitał jest naturalnym wyzyskiwaczem pracy, sądzą, że dąży do harmonii i respektu dla obu stron konieczności „walki klasowych” lub supremacji jednej z tych klas.

Z MAR DEL PLATA

Według wiadomości jakie otrzymaliśmy z toru kapłowego Mar del Plata, istnieją tam pewne możliwości zaizolowania zatrudnienia w dziedzinie budownictwa jak również w sezonowych przedsiębiorstwach hotelarskich.

Mar del Plata, należy do tych dużych nielicznych ośrodków, w których nie odczuwa się narażenie, saryowskiego kryzysu gospodarczego. Cyfra 420 milionów pesos zaizolowanych w prace budowlane w okresie pierwszych 8 miesięcy b. r., wobec 430 mil. wydanych na powyższe cele w ciągu całego ubiegłego roku, świadczy o dalszym tempie rozwoju tego miasta. Ilość turystów korzystających z tego kapłalska również na tendencję zwyżkową (w sezonie 1947/48 — 070 tys., w 1950/51 — 990 tysięcy). Ciekawą jest rzecz, że

obecnie ceny żywności są tam niższe niż w stolicy. Nie odczuwa się tam również dotkliwego braku zieleni i białej maki. Ceny mięs, ryb i owoców w utrzymaniu w sezonach wynoszą od 20 pesos dziennie w górę. Polska polska dotąd nie licza — stała się jednak powolnie. Kilka hoteli i pensjonatów znajduje się w rękach polskich; również niektóre przedsiębiorstwa polskie sąsiadują z prosperującą nieludzi i mają widoki na szerszy rozwój, (ostatnio wyjechał na czas dłuższy, do tego nowego „nauki” p. Marcin W., popularny dziennikarz społeczny z Valentin Alsini). Wyjdzie się, że Mar del Plata, dzięki Barloch i okolicznościom „El Negro” — tak, że w najbliższym czasie tam i przyszedłoby rozwijać — warta jest szerszego zainteresowania.

POŚWIECENIE KAPLIC KATEDRALNYCH

otrzymała oddawna oczekiwane książki:	
	Składnica Książki Polskiej
Wyrwa — Pamiętniki Partyzanta	\$ 55.-
Anders — Kłęką Hitlera	37.50
Rudnicki — Na Polskim Szlaku	37.50
Bor-Komorowski — Historia de un ejercito secreto	49.50
Anders — Sin capitulo final	27.50
Mariański — SŁOWNIK POLSKO - HISPANSKI	99.-
Juzi jest w sprzedazy KULTURA nr. 9 z miesiaca wrzesnia 1952 r.	
Pierwszy numer MUCHY w rzd. Leankiego jest wszedzie do nabycia	
"LIBRERIA POLACA", Avda. L. N. ALEM 641, BUENOS AIRES	

Przesyłki POMOCY rodzinom w POLSCE i w całym świecie
wysyłał teraz przed Bożym Narodzeniem
LLOYD SUDAMERICANO
FLORIDA 251 (Galeria Florida) T. E. 33-794

BIURO ADWOKACKIE
Dr. F. DYRGALLA Dr. CLEMENTE A. DIAZ
Wszystkie sprawy handlowe, cywilne i karne; sprawy pracy i płacy.
Specjalność: sprawy separacji i rozwodowe.
Ułatwiają załatwienie spraw w Ministerstwie Spraw Zagranicznych,
Min. Zdrowia Publicznego i Ministerstwie Pracy.
Godziny urzędowania: od 18 do 20
Poniedziałek i środy: wtorek, czwartek, piątek i sobota:
REMEDIOS DE ESCALADA Q 11 L M E S
Av. Pres. Perón 6741, T. R. 242-1589
W każdą sobotę od godz. 16 do 17, Av. ALEM 641, BUENOS AIRES

POLSKA KLINIKA DENTYSTYCZNA
CONSULTORIO DENTAL "PAVON"
M. KRUKOWSKIEGO
Dentysty dyplomowani przez tutejszy Uniwersytet
Avda. Presidente PERON 498 (dawnej Pavón) AVELLANEDA
(4 kwadry od Av. Mitre — naprzeciw stacji kolejowej)
PRZYJMUJE: w poniedziałki, środy i piątki od godziny 14 do 20
Wzwanie zębów sztucznych — Leczenie — Piombowanie
i wyrywanie bez bólu.
PORADY BEZPŁATNE GWARANCJA DŁUGOLETNIA

KLINIKA DENTYSTYCZNA
Dra. Liliana E. Nacht
Dentysta chirurg
Dyplomowana na Uniwersytecie w Buenos Aires
Mówi po polsku, angielsku i francusku
Wyrywanie zębów i leczenie według najnowszych metod naukowych.
Długoletnia gwarancja. Porady bezpłatne. Nowoprzybrętym zniżka.
Przyjmuje w poniedziałki, środy i piątki od godz. 15 do 20
T. E. prywatny: 86-4589; konsultorium: 48-2991
URUBURU 352 rog CORRIENTES, 1 kw. od st. kol. podz. Pasteur

PIERWSZA POLSKA KLINIKA DENTYSTYCZNA
Dyr. Dr. M. WEINBERG
Lekarz Dentysta ze Lwowa
OFICJALNY LECARZ-DENTYSTA KOLONII POLSKIEJ
CORRIENTES 3770 T. E. 86-2244
Pierwszy i jedyny Polak-Dentysta dyplomowany przez Uniw. Arg.
Rwanie i leczenie zębów bez bólu. Sztuczne, z najlepszego materiału
po cenach przystępnych. Gwarancja długotrwała. Porady bezpłatne
Przejdźmych z prowincji załatwia się natychmiast.
Przyjmuje codz. od godz. 14 do 20; w niedziele i święta od 9 do 12
UWAGA: Rodacy są załatwiani osobście przez Dr. M. Weinberga
Dla członków organizacji specjalne ulgi i zniżki

Dr. MARIANO RABINOWICZ
LEKARZ SPECJALISTA
Weneryczne. Syfilis. Krew. Osłabienie seksualne. Choroby
skórne. Reumatyzm. Nerki. Żółdki. Płaca. Choroby kobiece
Ślepa kieszka. Hemoroidy (bez operacji)
Godziny przyjęć: od 15 do 20; niedziele i święta od 9 do 12.
Mówi się po polsku.
JOSE E. URUBURU 770, p. 3 (róg Córdoba 2200) T. E. 47-4970

CHOROBY SKÓRNE — SYPHILIS
Dr. Miguel Finkelberg
Lekarz Specjalista
CHOROBY: WENERYCZNE, KRWI, OSŁABIECIE SEKSUALNE
Godziny przyjęć: od 15 do 19; niedziele i święta od 9 do 11
Mówi się po polsku
CORRIENTES 5628, p. 1 T. E. 54-7593

JULIO GOLDBERG
Adwokat dyplomowany w Warszawie
Traductor Público Tłumacz Przynięty
Tłumaczenia dokumentów ze wszystkich języków.
Paszporty "NO-ARGENTINO"
SZYBKE ZAŁATWIENIE SPRAW ROZWODOWYCH
I ŚLUBÓW W MEKSYKU
LAVALLE 1382, p. 3 Telefon 37-5422

KANCELARIA ADWOKACKA
Mgr. Stefan F. S. HAWLENA — Dr. Haroldo H. A. FERRERO
RODRIGUEZ PEÑA 382, p. I - C — Telefon: 35-2207
Godziny przyjęć: 10-13 i 15-19; soboty 10-13
— Załatwia wszelkie sprawy w Argentynie, Ameryce i Europie —

PICCARDO Y CASTRO NEVARES
D. W. Dzielanowski
KANCELARIA ADWOKACKA
Przyjmuje codz. od 10 do 12 i od 18 do 19, oraz w soboty od 10 do 13
AVENIDA CORRIENTES 222, p. 18
Tel.: 22-6280; 32-6066; 32-3342 BUENOS AIRES

INSTYTUT POLIKLINIKA "INTERNACIONAL"
Dyr. Dr. G. R. CUTILLO — Lekarz
Drogi moczowe — Choroby skóry — Lues
CHOROBY PŁCIOWE I KRWI
Klinika ogólna — Promienie X
żółdki, Nerki, Drogi oddechowe
CHOROBY KOBIECE I GRUCZOŁÓW
Serce — Reumatyzm
Dr. ROBERTO CASTIONI (lekarz)
Gardlo-Nos-Słuch
Przyjmuje od 9 do 12 i od 15 do 21
Niedziele i święta od 9 do 12
TACUARI 1583
PLAZA CONSTITUCION

Dra. Halina Zylbersztajn de Bill
Lekarz-Dentysta
przyjmuje codziennie od godz. 14-20
Bm. MITRE 2259, 2 p A
Nowoprzybrętym imigrantom zniżka
Mówi po polsku

Dr. Helan Jaworski
Były lekarz sechisty
Mistrza Ignacego Paderewskiego.
Dyplomowany przez 4 Uniwersytety: Lwów, Paryż, Lima, Madryt
Przyjmuje: we wtorki, czwartki i soboty od godz. 17 do 19.
Sgo. DEL ESTERO 1254, p. 2, C
T. E. 26-6371

Fábrica de Tejidos de Seda
— de —
Pawłowski Hnos.
TACUARI 2278
Villa Industriales - 4 DE JUNIO

Paczki do Polski
i innych krajów
Ekspedycja solidna, szybka i tania.
Przy Zw. B. Wojskowych i O. O.
Wysła się: odzież, bielizna, obuwie — nowe i używane — żywność, lekarstwa.
Codziennie przez poniedziałki, niedziele i święta od godz. 10-12 i od 17-19
PASO 133 (2 kw. od Plaza Once) T. E. 47-5289

Zegarmistrz-Jubiler
W. Onyszkiewicz
Mechanika precyzyjna
Gwarancja — Ceny przystępne
AVENIDA RIVADAVIA 17769
MORON
T. E. 659, Morón 0902

AKUSZKA
Anna Czerpowa
Przyjmuje codziennie
NAZARRE 3754
T. E. 53-9516 Buenos Aires

Dr. W. Gradiś
Lekarz dyplomowany
w Buenos Aires i Berlinie
Specjalista chorób wewnętrznych
Ciężenie krwi - Serce - Aorta
Rayos X
Przyjmuje od godziny 16 do 19
CORDORA 971, p. 2
T. E. 31-8816 Buenos Aires
Mówi się po polsku

ZAKŁAD KRAWIECKI
"VICTOR"
przyjmuje prace krawieckie
męskie i damskie.
Wielki wybór materiałów
krajowych i zagranicznych
MAIPU 783, Ciudadela, FCNDPS
(naprzeciw stacji)

DROGI MOCZOWE, ODDECHOWE, TRAWIENIOWE, CHOROBY KRWI
Dr. BOIGEN
Bartolome Mitre 1305, p. L A
T. E. 37, Rivadavia 2428
Przyjmuje codziennie od godziny 10 do 20

SPECJALISTA CHOROBY NERWOWYCH, UMYŚLOWYCH I SEKSUALNYCH
Dr. Adolfo Wainer
Lekarz-Psychiatra
Przyjmuje w poniedziałki, środy i piątki od 14 do 16; w inne dni po uprzednim uzgodnieniu.
CHARCAR 2652 — T. E. 74-1804

AKUSZKA POLSKA
Dyplomowana przez Uniwersytet w Pradze i Buenos Aires
Filomena Benés Bilek
Przyjmuje codz. od 9 do 8 wiecz.
w niedziele — cały dzień
LIMA 1217 T. E. 23-9389

HUMOR
LIST Z POLSKI
DO POLAKA W ANGLII
"Nie a nie nie boimy się nadchodzącej zimy, bo nasze fabryki ludowe wytwarzają doskonałe materiały, z których płaszcze i ubrania są bezkonkurencyjne. Może nam przyszłość jakieś strach, używane, płaszcze i ubrania angielskie. Chcemy przyzwidić strach na wróble w ogródku... A welny to mamy w bród! Wspaniała, syberyjska welna z owiec hodowanych systemem Miczurina! Jeśliś mógł nam przysłać angielskie swetry to chętniebyśmy je nosili — oszczędzając te nieznurwane, syberyjskie, na święto i maja... Co za buty teraz u nas wyrabiają? Z jakiej skóry! To najgorsze buty na świecie! Robotnik w Polsce ludowej ma lepsze buty niż prezydent Ameryki. Lecz może zdołasz nam przysłać buty angielskie. Są tak ciężkie i tanie, że używalibyśmy ich do chodzenia po ulicy w płucze i śnieg, zachowując nasze niedościgłe, ludowe, buty do chodzenia po mieszkaniu. Zwłaszcza, że w domu używamy nocnych pantofli... A co za fantastyczny bieliznę mamy teraz! Niech się jedwab, popelina, płótno schowa wobec tego ludowego wyrobu! Zlituj się, przyslij nam trochę tej okropnej, angielskiej bielizny. Zrobimy z niej sierki, bo się przecie na niej innego nie nadaje. Chociaż sierki są tak ważne, że może użyjemy do tego naszej, nieprawdopodobnej bielizny, a prawdziwej będziemy — z obrzydzeniem — nosić... No, żegnaj — zachodni co się męzgniku zachodni co się męzgnik w kraju gdzie nie ma podczys gdy my się rozkoszujemy w raju gdzie wszystkiego jest pod dostatkiem."

PRAWDZIWI GENTLEMAN
W towarzystwie angielskim rozwieszano ciekawe zagadnienie:
Jak się zachowuje prawdziwy gentleman jeśli wracając do domu znajduje swą żonę w objęciach jakiegoś nieznajomego pana?
Ktoś zasugerował:
— Gentleman nie chwytają za rewolwer, ale za książkę telefoniczną. I dzwoni do swego adwokata...
Towarzystwo orzekło:
— Zbyt gwałtowne... zbyt brutalne postępowanie...
Drużba koncepcja:
— Gentleman mówi: "Ooo, przepraszam..." i wycofuje się do kuchni!
Towarzystwo zawykrokało:
— To już lepiej... ale nie widać tu istotnie dobrych manier...
Trzecia próba:
— Gentleman siada na fotelu i oświadcza: "Nie przeszkadzajcie sobie... Gdy skończycie — może maś koczko wżajem przedstawiam..."
Towarzystwo zakrzyknęło w zachwycie:
— Naturalnie! Tak postąpi prawdziwy gentleman.

PACZKI DO POLSKI
LEKARSTWA
wysłać tanio i sprawnie pocztą zwykłą i lotniczą
BIURO PACZEK
przy Stowarzyszeniu Pracowników i Rzemieślników Polskich
Pod kierownictwem Tomasz Wojskowych
Czynne od 15 do 19 codziennie
LEANDRO N. ALEM 641

ARGENTYŃSKA KANCELARIA-ADWOKACKA
Dr. RAUL E. MALMOVCA Sr. MARIO MALMOVCA
Abogado Procurador
FELIX M. J. SZEBEKO
Secretario
załatwia tanio, szybko i solidnie wszelkie sprawy handlowe, cywilne i karne. Umowy, zakładanie i rejestracja spółek, Sprawy pracy i spadkowe. Rozwody i separacje. Dokumenty do obywatelstwa, paszporty No Argentino. — Sprawy w Ministerstwach. — PORADY
Polski załatwiani są w języku ojczystym.
PARANA 580, p. IV T. E. 35-5809

Klinika dróg moczowych
CHOROBY KRWI I SKÓRY
WENERYCZNE
choroby pęciowe i gruczolów
Elektryczna medycyna
Dr. FILIPPINI (lekarz) M. 06572
GARDLA, NOSA - USZU:
Dr. MACCHI (lekarz) M. 08106
Przyjmuje: 9 — 12 i 15 — 20.30
Niedziele i święta: 9 — 12
RIVADAVIA 3070

Klinika Ogólna
CHOROBY PRZEWODÓW TRAWIENIOWYCH
żółdka, kieszka, wroby i nerki
Dr. AIELLO (lekarz) Mat. 13737
CHOROBY KOBIECE
DZIECIĘCE I GRUCZOŁÓW
Dr. MUGICH (lekarz) M. 12014
Przyjmuje: 9 — 12 i 15 — 20.30
Niedziele i święta: 9 — 12
RIVADAVIA 3070
PLAZA ONCE

REUMATYZM
CHOROBY SERCA
DROGI ODDECHOWE
UMYŚLOWE, GRUCZOŁÓW
CHOROBY NERWOWE
Dr. FRATI (lekarz) Mat. 12112
Przyjmuje od godz. 9 do 12 i od 15 do 20.30
Niedziele i święta od 9 do 12
RIVADAVIA 3070
PLAZA ONCE

KAPELUSZE DAMSKIE
IRKA
SANTA FE 3768. Telefon 71-7484
Subterraneo Caning — Palermo
Pół kw. od Ogrodu Botanicznego.

Czy zaprenumerowałeś już "GIOS POLSKI"?
POLKA MARY
Udziała lekcji i przyjmuje tłumaczenia w różnych językach.
Urządzuje od godziny 9 do 21.
Ulica CANGALLO 1580 - dep. 17

Polski Zakład Krawiecki w Olivos
c. Jose Ingenieros 1550
20 mtr. od Av. Maipú
WIELKI WYBÓR
MATERIAŁÓW KRAJOWYCH I ZAGRANICZNYCH
Ceny przystępne

Zygmun Białobrzski
Tłumacz Przynięty
Tłumaczy wszelkiego rodzaju dokumenty z języka polskiego na hiszpański i z hiszpańskiego na polski. Daje tłumy w Urzędach Stanu Cywilnego osobom nieznającym języka hiszpańskiego. Udziały porady prawnej osobie lub listownie za opłatą \$ 10.—
Przyjmuje codziennie od 9 rano do 9 wieczór.
Ulica CHILE 672, piętro 2, dpt. 9
Tel. 33 (Avenida) 6388, Bs. Aires

OKULISTA
CHOROBY OCZU: Dr. A. LANDABURU
CHOROBY GARDLA, NOSA - USZU: Dr. O. BRIZZO
Przyjmuje 10 — 12 i 15 — 21
SANTIAGO DEL ESTERO 1280 (Plaza Constitución)

ADRESY TOWARZYSTW I INSTYTUCJI W POLSKIM
Przedst. Izdy R.P. na Wyższym
Guido 2409. T. E. 83-1222 i 83-1974
Związek Polaków w Argentynie
L. N. Alem 641. T. E. 31-0507
W lokalu Związku Polaków:
Biblioteka Centralna Zw. Polaków
codziennie od 11-19.
Związek Kółek Polaków.
Stow. Racm. i Prac. Polaków w Argentynie. Codziennie od 15 do 18.
T. E. 31-0587.
Dom Polski, Serrano 2076, T. E. 72-3670.
Duszpasterstwo Polskie, Mañana 8865, T. E. 72-1160.
Komisja Skarbu Narodowego w Argentynie, Guido 2409, tel. 83-1222, czwartki i piątki 17.30-20.30.
Zw. B. Wojskowych i Obrótców C. czynny, Paso 133, T. E. 47-5289.
Zw. B. Zolnierzy Sam. Brg. Strzel. Karpackich w Argentynie, c. Nogoya 5488, Capital.
Stow. Inżynierów i Techników Pol. skich, Balcarce 621, p. I, T. E. 30-3282; poniedziałki, środy i piątki 18.30-20.30.
Klub Polski, Balcarce 621, p. I, wtorki i czwartki 19-20, T. E. 30-3222.
Tow. "Ognisko Polskie", Gertrud 2072, T. E. 86-0993.
Tow. im. T. Kościuszki, Szepier 1250, Tow. Spławicze im. Papena, Plaza 133.
Kole Samopomocy Lotniczej — adres pocztowy — Serrano 2076.

Prowincja:
Stow. Polskie "Orzeł Biały", Merlo Parque San Martin "Aguila Blanca", Adm. W. Kaniak.
Dock Sud: Tow. Polskie, c. Billinghurst 1767.
Val. Alsina: Tow. im. B. Głowackiego, Curupayati 2883, T. E. 26-8320.
Berisso, FCNGR: Związek Polaków, Napoles 4222.
Llavallol FCNGR: Tow. Polskie, Hernandez 211.
Tow. Polskie w San Martin, Adm. c. Peridri 269, — San Martin, F.C.N.B.M.
Quilmes, FCNGR: Zw. Polak im. J. Paderewskiego, 1 de Mayo 111, Środy 19-20; soboty 18-20.
Tow. Gen. Sikorskiego, c. Rivadavia 592, Berazategui, FCNGR.
Rosario de Santa Fe: Tow. Polak, San Nicolas 831.
Pueblo Nuevo-Rosario: Tow. Polak im. Szopena, Av. Avellaneda 392.
Związek Polaków z Sekcji B. Wojskowych "Dom Polski", Avda. del Valle 5444, T. E. 14425, Santa Fe, Córdoba: Tow. Polskie Wzajemnej Pomocy, Calle 82 No. 1533, Barrio Ingles.
Comodoro Rivadavia (Zona Militar): Tow. Polskie, Castilla de Correo 5260.
Tow. Polskie "Postępy i Osiągnięcia", R. Sanchez Peña, Prov. Juan Peron. Związek Polaków w Mendoza, Calle Pueyrredón 41, Godoy Cruz, Mendoza.
Asociación Polaca de Misiones, Avda. Pto. Peron, Chacra No. 1, Posadas, Misiones.
"Tow. Polskie" w Bahia Blanca, c. Villarino 56.

Dr. Carlos V. Ferrario
(M. 8695)
DROGI ODDECHOWE, ASTMA — ALERGIA
Promienie X
Przyjmuje: od 10-12 i od 15-20
Niedziele i święta: 9-12
SANTIAGO DEL ESTERO 1280 (Plaza Constitución)

Klinika dróg moczowych
CHOROBY KRWI I SKÓRY
LUES
choroby pęciowe i gruczolów
Dr. Miguel Mancuso
Przyjmuje: 9 — 12 i 15 — 20
Niedziele i święta: 9 — 12
SANTIAGO DEL ESTERO 1280 (Plaza Constitución)

Klinika Medyczna
DROGI TRAWIENIOWE — kieszka
Reumatyzm
Promienie X
Dr. OSCAR BRIZZO — lekarz
(M. 09218)
Przyjmuje: 9 — 12 i 15 — 20
Niedziele i święta: 9 — 12
SANTIAGO DEL ESTERO 1280 (Plaza Constitución)

Dr. Carlos V. Ferrario
(M. 8695)
DROGI ODDECHOWE, ASTMA — ALERGIA
Promienie X
Przyjmuje: od 10-12 i od 15-20
Niedziele i święta: 9-12
SANTIAGO DEL ESTERO 1280 (Plaza Constitución)

Dr. Carlos V. Ferrario
(M. 8695)
DROGI ODDECHOWE, ASTMA — ALERGIA
Promienie X
Przyjmuje: od 10-12 i od 15-20
Niedziele i święta: 9-12
SANTIAGO DEL ESTERO 1280 (Plaza Constitución)

Dr. Carlos V. Ferrario
(M. 8695)
DROGI ODDECHOWE, ASTMA — ALERGIA
Promienie X
Przyjmuje: od 10-12 i od 15-20
Niedziele i święta: 9-12
SANTIAGO DEL ESTERO 1280 (Plaza Constitución)

Dr. Carlos V. Ferrario
(M. 8695)
DROGI ODDECHOWE, ASTMA — ALERGIA
Promienie X
Przyjmuje: od 10-12 i od 15-20
Niedziele i święta: 9-12
SANTIAGO DEL ESTERO 1280 (Plaza Constitución)

Dr. Carlos V. Ferrario
(M. 8695)
DROGI ODDECHOWE, ASTMA — ALERGIA
Promienie X
Przyjmuje: od 10-12 i od 15-20
Niedziele i święta: 9-12
SANTIAGO DEL ESTERO 1280 (Plaza Constitución)

Dr. Carlos V. Ferrario
(M. 8695)
DROGI ODDECHOWE, ASTMA — ALERGIA
Promienie X
Przyjmuje: od 10-12 i od 15-20
Niedziele i święta: 9-12
SANTIAGO DEL ESTERO 1280 (Plaza Constitución)

Dr. Carlos V. Ferrario
(M. 8695)
DROGI ODDECHOWE, ASTMA — ALERGIA
Promienie X
Przyjmuje: od 10-12 i od 15-20
Niedziele i święta: 9-12
SANTIAGO DEL ESTERO 1280 (Plaza Constitución)

Imprenta, Douro 1102, T. E. 54-644, p. 14